

Koszt całkowity rajdu:

- Wyjazd trzydniowy – trasa I: **130** (110) zł
- Wyjazd trzydniowy – trasa II: **115** (98) zł
- Wyjazd dwudniowy: **95** (81) zł

Cena rajdu zawiera przejazdy pociągami na bilecie grupowym (tam i z powrotem) oraz noclegi w schroniskach na danej trasie.

Dla członków klubu z opłaconymi składkami zniżka 15%, koszt ze zniżką zawarty w nawiasach.

Cena nie zawiera ubezpieczenia, radzimy ubezpieczyć się we własnym zakresie.

Co należy zabrać:

- wygodne buty za kostkę + ochraniacze (stuptuty) – prawdopodobnie na szlakach będzie jeszcze leżał śnieg
- kurtkę przeciw deszczowo-wiatrową, ciepłą odzież
- śpiwór, karimatę
- latarkę/czołówkę
- jedzonko we własnym zakresie, kubek, menażkę, termos
- śpiewnik rajdowy, gitarę lub inny instrument
- kompas, mapę
- dobry humor

Informacje dodatkowe:

Organizatorzy:

- Adam Chwalczuk adam.chwalczuk@gmail.com Tel. kom. 663 641 227
- Wojtek Ratajczak ratwoj@gazeta.pl Tel. kom. 698 954 143

Schroniska:

- Schronisko Markowe Szczawiny tel. 33 877 51 05
- Schronisko PTTK na Hali Krupowej tel. 18 447 50 05
- SSM Zawoja Wełcza tel. 33 877 50 59

GOPR tel. 601 100 300 lub 985

Uwagi:



Na szlakach może jeszcze leżeć śnieg i trzeba być na to przygotowanym, sprzętowo i mentalnie. Czas przejścia tras może się wydłużyć o ok. 20-40%, ale co to dla nas:)

Wszelkie negatywne uwagi na temat rajdu i narzekania (np. na to, że góry są zbyt górzyste, a pogoda zbyt humorzasta) będą przez organizatorów ignorowane, ponieważ organizatorzy są nieomylni.



Sponsor:



www.robinson.poznan.pl

RAJD PRZEBISNIEGOWY



Beskid Makowski

12 – 14 Marca 2010

Babia Góra nazywana jest również Królową Beskidów i to nie bez powodu. Jej pofałdowana szata jodeł, świerków, buczyn wraz z górskimi kwiatami przybiera w marcu piękne wiosenne kolory, co na pewno zapewni niepowtarzalne widoki. Jest ona również najwyższą górą spoza Tatr w Polsce (wysokość 1725 m n.p.m.), co daje nam satysfakcję z jej zdobycia. Niepowtarzalny charakter tej góry i jej okolic jest chroniony dzięki znajdującemu się tam Babiogórskiemu Parkowi Narodowemu. Nie możemy również zapomnieć o Beskidzie Makowskim, dawniej nazywanym Beskidem Średnim. Nie jest wprawdzie aż tak niedostępny jak Babia Góra, ale również posiada swój charakter. Są to przyjaźniejsze góry o łatwiejszych szlakach.

TRASA TRZYDNIOWA

Dojazd - całą ekipą zbieramy się o **22:00** (czwartek 11 marca) w holu główny dworca PKP pod tajemniczym neonem *Kwiaty* (już nikt nawet nie pamięta, jak on wyglądał) lub po prostu przy wejściu do KFC. Tanimi Liniami Kolejowymi wyruszamy o **22:45** w kierunku Katowic, Krakowa. Jednak już w Katowicach dzielimy się na dwie grupy i atakujemy Babią Górę z dwóch stron. Pierwsza drużyna (Trasa II) jedzie dalej do Krakowa Gł. i następnie przesiada się do pociągu osobowego, który o **07:26** jedzie do Osielca (kierunek Zakopane), skąd zaczyna swoją część rajdu. Natomiast druga ekipa (Trasa I) rusza osobówką z Katowic o **05:04** do Żywca, tam będzie albo nie będzie czekał autobus (jak nie będzie to przyjedzie:P), który ich zabierze w okolice Korbielowa, skąd ruszą na szlak.



Jest to sugerowany wybór szlaków, jeżeli uczestnikom rajdu nie przypadnie do gustu proponujemy obrać samodzielnie lepsze dla siebie wyjście. Organizatorzy nie będą mieli nic przeciwko :)

Pierwszy dzień przygody.

Trasa I (6-7 h)

Jak już było wspomniane ta ekipa rozpoczyna swoją wędrówkę z Korbielowa. Nie mamy tutaj trudnego zadania nawigacyjnego. Najpierw wchodzimy na szlak żółty, którym kierujemy się od Korbielowa w stronę czerwonego szlaku i tym szlakiem dochodzimy prawie do schroniska. Rozpoczynając wędrówkę czerwonym szlakiem spod Beskidu Krzyżowskiego (923 m n.p.m.) udajemy się w stronę g. Jaworzyna (1046 m n.p.m.), wtedy będziemy się znajdować na Głównym Szlaku Beskidzkim im. K. Sosnowskiego. Za Jaworzyną idziemy w kierunku przełęczy Głuchaczki (835 m n. p. m.). Następnie zdobywając kolejny szczyt, czyli Beskidek (1168 m) i przechodząc przez kolejną przełęcz, czyli Tabakowe Siodło (997 m) dochodzimy do Żywieckich Rozstai, gdzie można udać się dalej czerwonym szlakiem do Schroniska na Markowych Szczawinach lub niebieskim szlakiem i zdobyć Małą Babią Górę (1527 m) i dopiero później przejść na nocleg.

Trasa II (4-5 h)

Druga ekipa rusza z Osielec szlakiem zielonym, aby na jego końcu wejść na szlak czerwony. Tą trasą wchodzimy na Judaszka (845 m n.p.m.), gdzie mamy już dwie możliwości dostania się do Schroniska na Hali Krupowej. Dalej iść czerwonym szlakiem zdobywając kolejno szczyty: Naroże (935 m), Soska (1063 m), Krupówka (1052 m), Urwanica (1106 m), aby po krótkim czasie być w schronisku (cała trasa, wtedy ma 4 h) lub wybrać nieznaczco dłuższą wersję, czyli koło Judaszka zmienić szlak na niebieski. Tą drogą dojdziemy do skansenu Orawskiego Parku Etnograficznego w Sidzinie, gdzie można zobaczyć wiele interesujących zabudowań z pierwszej połowy XIX w. i wcześniejszych okresów tego regionu kulturowego. Jak już dojdziemy do wniosku, że wystarczy nam kultury udajemy się szlakiem zielonym prosto do już wspomnianego schroniska, gdzie będziemy mogli odpocząć:

Kolejny dzień przygody, no to już chyba będzie drugi:)

Trasa I (6 - 8,5 h)

Dla niestrudzonych wcześniejszym dniem polecamy poranne zdobycie Babiej Góry (1725 m). Na rozgrzewkę udajemy się czerwonym szlakiem w stronę przełęczy Brona i idąc dalej czerwonym szlakiem przez „Babia Hora” kierujemy się w stronę Krowiarek. Można w to miejsce dotrzeć bez wchodzenia na Babią Górę, idąc od schroniska niebieskim szlakiem. Trasa ta jest bardzo malownicza, polecam ją do przejścia. Spod Krowiarek startujemy czerwonym szlakiem w stronę Kiczorka (1298 m), gdzie schodzimy z dotychczasowej trasy i kierujemy się do Zawoi żółtym szlakiem. Naszym punktem docelowym jest SSM Zawoja Wełcza koło góry Wełczoń (879 m), czyli przechodzimy przez miasto i wchodzimy na czarny szlak, który pomoże odnaleźć nam schronisko.

Trasa II (5, 7-9 h)

Druga trasa rozpoczyna marsz od wyjścia w stronę Polic (1369 m), później w stronę Kiczorka, tutaj strudzeni mogą skrócić trasę do 5 h przez bezpośrednie udanie się niebieskim szlakiem do Zawoi).

Reszta kieruje się czerwonym szlakiem na południe. Następnie idziemy w kierunku Krowiarek (1012 m). Kolejnym celem jest schronisko na Markowych Szczawinach. Można dostać się tam na dwa sposoby i decyzję zostawiam uczestnikom. Ze schroniska udajemy się do Zawoi czarnym szlakiem z małą przerwą na zielony, z którego skorzystamy, aby ponownie trafić na czarny szlak. Celem jest SSM Zawoja Wełcza.

TRASA ROBINSON

Jest to trasa specjalna, która będzie wymagała od uczestników bystrości umysłu oraz dużo odwagi: P Będzie ona prowadziła przez szlaki do Babiej góry oraz w Zawoi, czyli obie trasy trzydniowe będą mogły brać w niej udział (w sobotę). Szczegóły o jej przejściu i kłopotach związanych z zadaniami, zagadkami uczestnicy dowiedzą się dopiero w dniu wyprawy.

TRASA DWUDNIOWA

Dojazd – osoby chętne na wyjazd dwudniowy zbierają się. Jak zwykle pod nie istniejącym neonem *Kwiaty* lub inaczej przy KFC na holu na Dworcu Głównym w Poznaniu. Zbiórka jest o godzinie **22:00** w piątek 12 marca. Podobnie, jak wyjazd trzydniowy wyruszają o **22:45** do Krakowa. Na Dworcu Głównym w Krakowie przesiadają się na osobówkę jadącą o **7:26** do Osielec i tu o **9:14** mają przyjemność rozpocząć trasę.

Trasa (7-8 h)

Jak już było wspomniane trasę rozpoczynamy z Osielec, korzystamy z zielonego szlaku, aby dostać się do czerwonego. Tym szlakiem kierujemy się w stronę Schroniska na Hali Krupowej, można coś tu sobie zjeść i idziemy dalej przez Police (1369 m) na Kiczorka (1298 m). Dalej kierujemy się żółtym szlakiem do Zawoi, gdzie przechodzimy przez Wilczyne, aby dostać się na czarno-niebieski szlak lub po żółtym szlaku wchodzimy na czarny, którym dochodzimy do zielonego. Zielony szlak doprowadza nas właśnie do niebiesko-czarnego szlaku. Dzięki, któremu trafiamy do SSM Zawoja Wełcza.

To już koniec, trzeci dzień przygody.

Mamy dwie możliwości powrotu.

- Pierwszą jest udanie się ze schroniska do Suchej Beskidzkiej na pociąg bezpośredni o **11.26**, co umożliwi nam być planowo w Poznaniu o **21.02**. Tylko trzeba się liczyć z tym, że z Zawoi do Suchej jest około 4-5h marszem, jednak istnieje możliwość dojazdu PKS-em o **8.12**.
- Druga opcja przewiduje spokojną pobudkę i wybranie się „z łączka” do Suchej Beskidzkiej trasą liczącą około 4,5 h na pociąg osobowy do Krakowa o **16.25**. W Krakowie przesiadamy się na TLK o **19.35** do Poznania. Na miejscu byłibyśmy o **2.48** (wiemy, że to późna godzina).

UWAGA!!!

Wybór trasy i powrotu jest ostateczny. Nie ma możliwości późniejszej jego zmiany. Jest to spowodowane faktem, że organizatorzy muszą wcześniej zamówić bilety.